

Po zmianie czasu więcej błądzimy po Internecie

9 marca 2012

Coraz częściej mówi się o rezygnacji ze zmian czasu na letni i zimowy. Swoje trzy grosze do toczącej się dyskusji dorzucili psycholodzy z USA i Singapuru. Stwierdzili, że doroczna zmiana czasu na letni i związane z nią skrócenie czasu snu powodują, że podczas pracy ludzie przez dłuższy niż zwykle czas błądzą po witrynach internetowych niezwiązanych z ich zajęciem (ang. cyberfloating).

W porównaniu do wcześniejszych i późniejszych poniedziałków, w poniedziałek po zmianie czasu na letni ostro wzrasta liczba wyszukiwań dotyczących rozrywki. Zespół prof. D. Lance'a Ferrisa z Penn State analizował 6-letnie dane z Google'a.

Naukowcy uważają, że w wyniku skrócenia czasu snu (średnio o 40 minut) pracownicy w mniejszym stopniu kontrolują swoje zachowanie i przejawiają silniejszą tendencję do błądzenia po Sieci albo wykorzystują ją do celów osobistych.

Ferris i inni przeprowadzili także eksperyment laboratoryjny. Ochotnicy mieli wysłuchać nudnego wykładu online. Akademicy monitorowali, jak dobrze spali poprzedniej nocy. Okazało się, że im krócej odpoczywali, tym częściej serfowali po Internecie w czasie, gdy powinni słuchać wykładu. Podobnie działały przerwy w śnie. Każda wyrwana ze snu godzina oznaczała średnio 8,4 min cyberbłądzenia.

Psycholodzy podkreślają, że choć parę minut wydaje się błahostką, wcale tak nie jest, zważywszy, że aż 1/3 krajów świata stosuje przejście na czas letni. „Wynikające ze skoku błądzenia po Internecie straty globalnej produktywności mogą być zawrotne.”

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: Penn State

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)